

Miejsce i data sporządzenia dokumentu

2025-11-09

Dane nadawcy

ANDRZEJ BAR

Dane adresata

KANCELARIA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ (00-902 WARSZAWA, WOJ. MAZOWIECKIE)

PETYCJA

Petycja w sprawie uchwalenia ustawy dziejowej

Katowice, 30.08.2025
Andrzej Bar

Sz. Pan Prezydent
dr Karol Nawrocki
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Petycja w sprawie uchwalenia ustawy dziejowej

Załączniki:

1.

[Bar - petycja.docx](#) - Petycja do Prezydenta RP w sprawie uchwalenia ustawy dziejowej

Dokument został podpisany, aby go zweryfikować należy użyć oprogramowania do weryfikacji podpisu. Data złożenia podpisu:
2025-11-09T11:48:16.294+01:00

Podpis elektroniczny

Katowice, 30.08.2025

Andrzej Bar

Sz. Pan Prezydent
dr Karol Nawrocki
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Petycja w sprawie uchwalenia ustawy dziejowej

WIELCE SZANOWNY PANIE PREZYDENCIE

Na podstawie art.2 i ust.3 *Ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach* (tekst jednolity Dz. U. 2018, poz.870), w celu ochrony wartości wymagających szczególnej ochrony, w imię dobra wspólnego, składam petycję o: powołanie przez Pana zespołu eksperckiego (m. in. prawniczego, historycznego, ekonomicznego...) w celu wniesienia do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej projektu uchwalenia ustawy DZIEJOWEJ.

W tym celu proponuję aby za sprawą Pańskiego urzędu prezydenckiego wyszła inicjatywa ustawodawcza, dająca szansę Polakom różnych pokoleń, a także ich nawet dalekim potomkom odzyskanie związku z ojczyzną przodków Rzeczypospolitej oraz możliwość „łączości obywatelskiej” z Polską.

Jednocześnie na podstawie art. 8. ust. 1 z dn. 11 lipca 2014 roku o petycjach wyrażam zgodę na ujawnienie na stronach Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej lub podmiotu go obsługującego - moich danych osobowych (imienia i nazwiska).

MOTYWY i UZASADNIENIE

Państwowość polska, anihilowana rozbiorami i późniejszymi przemianami historycznymi pozostawiła wielu rodaków i ich potomków w obszarze innych państw. Zaszły przemiany geopolityczne wraz ze zmianami granic, wojny i powstania, okresy przemian ideologicznych ze stanem wojennym oraz zmiany ekonomiczne.

Za każdym razem generowały one kolejną falę migracyjną, przeważnie uchodźstwa, w dużej mierze przymusowego. Centralne położenie kontynentalne sprawiało, że w historii ostatnich 300 lat Rzeczpospolita stała się łasym kąskiem bezpośrednich sąsiadów jak i innych potęg naszego i nie tylko kontynentu. Skutkowało to i nadal skutkuje niestety stałym ubytkiem narodu polskiego tych ziem.

Wystarczy wskazać, że w sąsiednich Niemczech istniejąca największa grupa imigrantów to właśnie Polacy – około dwóch milionów osób. W Wielkiej Brytanii drugim najczęściej mówionym językiem jest język polski. Wiele obecnych państw budowało swój status i rozwój przy udziale rodaków.

Nie zagłębiając się w dokumentowanie faktów pragnę zwrócić uwagę, że nadeszła chwila dla wolnej Polski na rozliczenie naszej historii. Jak żaden europejski kraj mamy do tego prawo, zarówno tytułem ostatnich stuleci jak i ostatnich przemian XX wieku. Żaden inny kraj nie posiada tak skomplikowanej historii z okresu powstawania państw narodowych. Właśnie ta historia i dzieje narodu którego kwiat swoich synów rozsiewał bardzo szczerze po wszystkich kontynentach upomina się o zadośćuczynienie.

Uważam, że opracowanie ustawy o takim charakterze jest przedsięwzięciem bezprecedensowym.

Pozwolę sobie na wskazanie skali trudności:

1. Aktualne istnieje szereg ustaw i przepisów prawa ujmujących częściowo i z pewną charakterystyką sprawy polskości.
2. Podmiot ustawy to Polacy i potomkowie wielu generacji kiedyś mieszkańców Rzeczpospolitej. Mam na myśli nie tylko Polaków narodowości polskiej ale wszystkie nacje których przodkowie mieli związek z Rzeczypospolitą.
3. Wieki i lata rozłąki spowodowały zróżnicowaną wiedzę o swoim pochodzeniu. Brak świadomości i interesu ekonomicznego również konieczności skutkuje brakiem chęci poszukiwania polskich korzeni.
4. Różny stopień świadomości narodowego pochodzenia i poczucia związku z przodkami występuje szczególnie w przypadkach małżeństw mieszanych w skali pokoleń.

5. Oto przykładowe zróżnicowane uregulowania prawne międzynarodowe i narodowe państw pobytu:
 - a. Możliwość posiadania dwóch i więcej obywatelstw.
 - b. Status rezydenta i siedziby fiskalnej
 - c. Prawa majątkowe, dziedziczenia/spadku.
 - d. Status członka rodziny ubiegającej się o prawa tytułem takiej ustawy.
6. Konieczne są precyzyjne zapisy ustawy dające przywileje ale i zobowiązania! Ustawa musi być zrozumiała i jednoznaczna niezależnie od koloru skóry, religii czy kontynentu. Chcący zostać Polakiem musi się czuć pożądanym mieszkańcem Polski. Osoby ubiegające się o status Polaka tej ustawy nie mogą być zdane na łaskę urzędnika czy interpretację zapisów ustawy.
7. Powinno zaistnieć ustawowe umocowanie wykonania ustawy dziejowej i jej promowanie jak: ambasady, konsulaty, stowarzyszenia kulturalno-oświatowe, organizacje wyznaniowe, operatorzy turystyki i transportu czy nawet muzea.
8. Określenie szerokich źródeł finansowania tego przedsięwzięcia
9. Zachęty finansowe i promocje w przypadku firm przenoszonych lub zakładanych w kraju.
10. Różny i wieloraki stopień powiązań z RP od cudzoziemców bez związku z RP (sympatycy, domniemany związek) po Polaków od pokoleń.

Daleki jestem od tworzenia przywileju w postaci zobowiązań państwa do świadczeń materialnych na rzecz nowych obywateli czy rezydentów. Opowiadam się za stworzeniem warunków egzystencji w Polsce w postaci istotnych zachęt. Państwo nie daje ale i nie zabiera. Prawnie otacza ochroną i pomocą.

Prosty przykład ostatniej emigracji. Emeryt innego państwa może pobierać swoją emeryturę w Rzeczpospolitej bez podatku i w wybranej walucie w czasie zamieszkiwania w Polsce.

Kombinacja różnych zależności jest tak duża, że proponowana ustawa wyrównująca zaszłości, by nie używać słowa krzywdy, to prawdziwe wyzwanie legislacyjne.

Jak wspomniałem na wstępie, już istniejące regulacje prawne muszą zostać uwzględnione, zastąpione czy nawet anulowane. Generalnie scalone.

Mam wrażenie, że nie istnieją podobne ustawy w innych państwach. Jeśli nawet coś podobnego ujmują jest to fragmentaryczne i specyficzne dla danego państwa. Żadne inne państwo nie posiada historii podobnej do Rzeczypospolitej. Stąd brak wzorców.

Jesteśmy narodem pierwszej konstytucji kontynentu i pierwszej w świecie (a może i jedynej) gdzie posiadający władzę dobrowolnie i bez rewolucji czy rebelii dzielili się władzą i brali pod opiekę państwa słabszych i innych z różnych uwarunkowań (religia, stan posiadania).

Rzeczpospolita szczyciła się tolerancją i wolnością. Jaką wartością było być obywatelem tej społeczności popiera fakt, że kara banicji była jedną z najdotkliwszych, a wielu cudzoziemców pozostali Polakami z wyboru.

Ponieważ proponowana przeze mnie ustawa dziejowa będzie niezmiernie trudnym wyczynem legislacyjnym o wielkiej wszechstronności i drobiazgowości dopisuję uwagę.

Jednocześnie proponuję uwzględnić w ustawie takie „prawne kuriozum” jak szczególne potraktowanie narodu Ainów ponieważ brat Naczelnika RP, Bronisław Piłsudski ponoć został obrany królem Ainów. Przykład ten jest doskonałym zobrazowaniem złożoności problemu ustawy dziejowej.

Mam nadzieję, że pod okiem obecnego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej powstanie dzieło prawnicze o niespotykanej jakości i zasięgu.

Z wyrazami szacunku

Andrzej Bar